

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Wychodzi codziennie zrana, prócz dni poświątecznych.

Numer pojedynczy 10 marek.

ADMINISTRACJA:

Rynek Kosciuszki Nr 1.
Telefon 465 — Otwarta od godz. 9—2 i od 5—7 wiecz.
CENA OGŁOSZEŃ: 1 wiersz nonp. przed tekstem 60 mk., w tekście 75 mk. za tekstem 40 mk., ogłoszenia szersze ponad jeden łam za wiersz jednospaltowy 50 mk. Ogl. drobne po 20 mk. za wyraz, tłusty druk podwójnie. Poszukującym pracy po 5 mk. Ogłoszenia w numerach niedzielnych i świątecznych, oraz nadesłane po g. 2 popołudniu o 20% drożej. Admin. nie odpowiada za terminowy druk ogłoszeń zamiejscowych.

REDAKCJA:

Rynek Kosciuszki Nr 1.
Redaktor przyjmuje codziennie od 11 r. do 1 popł.
Sekretariat redakcji czynny od 11—1 popł. i 5—7 wiecz.
Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada.

Prenumerata z odnośnikiem do domu i przes. poczt. wynosi 250 mk. mies.
Prenumeratę przyjmuje się tylko miesięcznie.

DO Dziennika Białostockiego

jak również do Gazety Wileńskiej, Echa Grodzieńskiego, Polski Odrodzonej (całe Kresy), Polaka Kresowego i Naszego Hołosu (Wołyń), Głosu Poleskiego (z. Brzeska), Wschodni Polski, L'est Polonais, Baltika — przyjmuje.

W całym zaś państwie **WSZYSTKIE** biura ogłoszeń i wszystkie redakcje pism wyżej wymienionych. Kres. Biuro Ogłoszeń na żądanie przesyła **GRATIS** prospekty deklaracje i **NN** okazowe.

2934—10—2

Kresowe BIURO OGŁOSZEŃ

Warszawa, Długa 50

pokój 426. Tel. 281-78.

Na zlot.

Warszawa, 8.7. (E.E.)

W ciągu dnia wczorajszego zaczęli już przybywać do Warszawy sokoli z prowincji na zlot. Przybyło między innymi około 1000 sokolów — powstańców górnośląskich, których Korfanty zwolnił na zjazd.

Nie mogą nadziżyć.

Helsingfors 8.7. (E.E.)

Komisariat sowiecki do spraw finansowych ogłasza że dotąd wydatki wynosiły 200 miliardów rubli państwowych. Obecnie jednak suma musi być podwyższona do 600 miliardów miesięcznie celem pokrycia koniecznych potrzeb państwowych, które oblicza się dziennie na 53 miljardy, rząd jednak nie jest w stanie tej sumy w ciągu dnia wydrukować.

Echo procesu lipskiego.

Paryż 8.7. (Pat.)

Z powodu aniewinięcia gen. Stengera, w Paryżu przeważa opinia, że sprzymierzeni powinni zaprotestować przeciwko tego rodzaju wyrokom.

Z parlamentu Rzeszy.

Berlin 8.7. (Pat.)

Parlament Rzeszy odrzucił wniosek wyrażający potępienie ministrów sprawiedliwości za niewykonanie nakazu aresztowania von Jagowa, podczas znanych wypadków z okresu zamachu reakcjonistów pod wodzą Kappa.

Czyżby przygotowanie?

Warszawa 8.7. (E.E.)

W Zachodniej dzielnicy Berlina słychać w ostatnich dniach detonacje z ciężkich dział która pochodzi prawdopodobnie z placu ćwiczeń. Najwidoczniej nacjonaliści przygotowują się podobnie jak przed wystąpieniem Kappa — do nowych wystąpień.

Giełda warszawska.

Warszawa 8.7.

(Tel. od wł. koresp. „Dz. Biał.”)

Dolary St. Zjedn. tranz. 1850,
sprzed. 1875, kup. 1815.

Z Sejmu.

Warszawa 8.7. (Tel. od wł. kor.)

Zapędy opozycji zmierzające do odmówienia rządowi kredytów zostały złamane. W głosowaniu większość izby przyjęła wnioski rządowe dotyczące dalszej emisji bilietów na 20 miliardów marek, oraz kredytu w P.R.K.P. Znaczną większością głosów przyjęto ustawę apelnacyjną mającą rząd do uregulowania obrotu pieniężnego z zagranicą. Zaznaczyć należy, iż ze stronnictwa opozycyjnych Tagatowej, Wyzwolenie i N.P.R. usunęły się od głosowania przez co zmniejszyły ilość głosów opozycji. Z opozycji prawicowej głosowała grupa Stapińczyków, oraz kilka socjalistów.

Z konwentu senjorów.

Warszawa 8.7. (Tel. od wł. kor.)

Na konwencie senjorów dr. Adam i hr. Skarbek zażądali sądu marszałkowskiego z powodu zarzutów czynionych im o uzyskanie koncesji na biuro bilietów kolejowych.

Na interpelację ks. Lutosławskiego w sprawie zarzutów poczynionych przez krakowski „Czas”, dotyczący posłów, którzy na zarządzie mandatów swych zdobyli znaczne fortuny.

Marszałek Sejmu oświadczył że wystosował do redakcji „Czasu” pismo z zapytaniem o nazwiska tych posłów, lecz odpowiedź dotychczas nie nadeszła.

W dalszej dyskusji ustalono, że sąd marszałkowski zbierze się na żądanie każdego z posłów, przeciwko któremu podniesione zostaną konkretne zarzuty. Ustalono iż następne posiedzenie Sejmu odbędzie się 26—29 lipca.

Przeciwko unji celnej.

Gdańsk, 8.7. (Pat.)

Związek kapców zwrócił się do izby handlowej z żądaniem by starała się zapobiedz przyjęciu do skatka w obecnym czasie unji celnej polsko-gdańskiej. Obecne stosunki finansowo-gospodarcze uniemożliwiają zdaniem tych kół wszelkie stosunki handlowe z Polską. Polska ma zmienić swoją politykę handlową, a przede wszystkim znieść wszelkie ograniczenia dowozowe.

Zjazd ruskich akademików.

Warszawa 8.7. (E.E.)

Prasa raska donosi iż w dniach 1—3 lipca odbył się zjazd raskiej młodzieży akademickiej. Miejsca zjazdu prasa nie podaje. Głównym hasłem było żądanie „Ziemi i Woli”. Zjazd postanowił wczuć studentów raskich do powrotu do Małopolski Wschodniej. W stosunku zaś do Polski zajął stanowisko bezwzględnie nieprzejednane, zabronił również młodzieży akademickiej raskiej korzystać z uniwersytetów polskich.

Zakończony strajk.

Biełsk, 8.7. (E.E.)

Strajk generalny w przemyśle włóknistym został zakończony kompromisem. Robotnicy zrezygnowali z zaprowadzenia rad fabrycznych i płatnych arlopów, otrzymując natomiast dodatek na ubranie podzielony na 3 klasy.

Bezczelne insynuacje niemieckie.

Gdańsk, 8.7. (E.E.)

Prasa niemiecka zamieszcza wiadomość że obdaje zwłok zamordowanego majora Monteleta wykazała, że kula pochodziła z karabina francuskiego. Miało by to dowodzić że major Montelet nie został zabity przez Niemców. W ten sposób prasa niemiecka insynuuje że sprawę zabójstwa był francuz albo polak, ponieważ dążył bronić francuskiej najeżdżając się w rękach polskich. Zaznaczyć należy że wyniki obdukcji nie są jeszcze ogłoszone. Cel tej beczelnej notatki jest aż ponadto widoczny. Jest to tylko jeden z wielu wypadków czynnego zaprzeczania faktom ze strony Niemców.

O zastosowanie sankcji karnych.

Paryż, 8.7. (Pat.)

Grupa parlamentarna przyjaciół Polski uchwaliła żądać od Brianda zastosowania względem Niemiec sankcji karnych, z powodu zamordowania w Bytomiu oficera francuskiego.

Niemcy ubolewają.

Paryż, 7.7. (Pat.)

Minister spraw zagranicznych Roscn udał się wczoraj do gmachu ambasady francuskiej aby wyrazić ubolewanie z powodu trawnych wypadków w Bytomiu. Ambasador Larizent zwrócił uwagę Roscna na niebezpieczeństwo płynące z faktu przebywania na G. Śląska niemieckich wolnych korpusów, oraz na kampanję jaką prowadzą niemieckie pisma nacjonalistyczne przeciw Francji.

Wiadomości w kilku wierszach.

Onegdaj zjawił się w Sejmie w czasie posiedzenia p. Korfanty i był witany serdecznie przez posłów.

Około 15 b.m. przyjdzie do Warszawy poselstwo Rządu Sowietów z p. Karachanem na czele.

Niemieckie pisma komunistyczne przyznają, iż komuniści niemieccy należeli do Selbstschutzu i że między innymi tworzyli część załogi pocłagów pancernych.

W politycznych kołach francuskich krąży pogłoski, iż rząd francuski zaproponował gabinetowi angielskiemu znecentralizowania Dardaneli i zmniejszenie rządu greckiego do zaniechania operacji wojskowych w zatoce Ismid.

W dniu święta amerykańskiego władze angielskie zakazały wywieszania flag amerykańskich. Pomimo to prawie wszystkie domy w Irlandji południowej były ozdobione flagami amerykańskimi.

Dzienniki angielskie donoszą z Londynu, że zmarł tam Lord Balfour.

Pierwszy spis ludności.

w niepodległej Polsce.

Uchwalony przez Sejm Ustawodawczy jednolity powszechny spis ludności, mający się odbyć 30 września 1921 roku powinien obudzić wielkie zainteresowanie całego społeczeństwa. Wszystkie dotychczasowe statystyki ludności polskiej nie są dokładne. Rządy zaborec tendencyjnie starały się zmniejszyć ilość Polaków, zalecając nieświadomym z ludności niemieckiej, lub rosyjskiej. Tymczasem w polityce europejskiej imponującą rolę Polaków jest dla nas ważnym atutem. Zważając teraz, kiedy nawet co do ziem już przyłączonych mogą powstać późniejsze rewindykacje i zamachy ze strony tylko chwilowo akrywających się apetyty sąsiadów, posiadanie ścisłej statystyki i porównanie jej z dawniejszą, rosyjską, niemiecką, lub austriacką mapierwszorzędne znaczenie. Objęcie przez państwo polskie tereny wschodnie są dla nas samych jeszcze zagadką. Wojna wywołała tam liczne przeszkolenia, imigracja przybrała szeroki zakres i stoimy w tej chwili przed zadaniem zapytania. Tylko jeśli przeprowadzony spis da nam odpowiedź, czem są obecnie te kraje, które zawsze były konglomeratem narodowościowym o przeważającym polskim zabarwieniem.

Ponieważ granice narodowości polskiej sięgają daleko po za obecne granice państwa, byłoby bardzo pożądanym, aby Litwa Środkowa na własną rękę jednocześnie dokonała spisu ludności a siebie. Wyjaśniłoby to i Litwie Narodów i nam samym i zachłannym Litwinom, że jest tam zwarty kłęb ludności polskiej, nie mówiąc już o dużych wyspach i rozszlanych wszędzie drobnych wyspach. W świetle cyfr wystąpiłyby nasze słuszne pretensje do Wilna ważko i dosadnie.

Wyjaśnienie naszych stosunków narodowościowych wewnątrz dziel-

nic rdzennie-polskich ma także ogromne znaczenie. Państwo, posiadające w swym składzie grupy etnicznojęzykowe, Niemców, Żydów i t. d. musi zdać sobie sprawę z ich ilości, aby na tych danych oprzeć swoją politykę.

Tak więc naród polski będzie mógł zrobić przegląd liczebności swej i siły, określić wielomilionową potęgę swoją, poznać wartość swoich szeregów. Dla państwa które po śnie wiekowym rozwojem budować odnowa, ma to znaczenie wprost niezmierzzone.

Spis obejmie również statystykę zawodową, spis gospodarstw rolnych, statystykę oświatową. Dla państwa demokratycznego, które przeprowadza w tej chwili reformę rolną, dane te będą ogromnym ułatwieniem w pracy. Po opracowaniu danych spisowych, ukażą się wydawnictwa, które przystępnie je dla działaczy społecznych i oświatowych dla polityków i uczonych, dla ogółu inteligentnego, który się tem interesuje. Na statystyce ludności oprzeć się działalność i zarządzenia ministrów i urzędów, statystyka będzie naszą bronią wobec zachłanności wrogów sąsiadów i naszym argumentem najcięższym w dziele propagandy zagranicznej.

Wobec tego, całe społeczeństwo powinno poczytać sobie za obowiązek obywatelski dostarczenie dokładnych danych i okazanie wszelkiej pomocy przy spisie ludności. Ten pierwszy spis w Polsce Niepodległej będzie aktem epokowym. Ten generalny przegląd naszych szeregów, zbadanie liczebności całego narodu, gotowego bronić do ostatniej kropli krwi swego stanu posiadania i wyciągających dłonie ku Rzeczypospolitej współplemieńców powinien być dokonany przy udziale całego narodu.

Z. I.

Sprawa Płatoszczyzny.

Jak wiadomo, Komisja Ziemska Okręgowa w Białymstoku zdecydowała o wykupie Płatoszczyzny, należącej do Al. Prokofiewa, na cele precelacji rządowej, — zaś Główna Komisja Ziemska w Warszawie tej decyzji nie zatwierdziła. Stąd duże poruszenie i głośnie niezadowolone, które znalazło dosadny wyraz na szpaltach „Dziennika Białostockiego”.

Cheć sprawę dokładnie wyswie-

ślić, zwróciłem się do Głównego Urzędu Ziemskiego w Warszawie, gdzie też otrzymałem kompetentne wyjaśnienie. Rzecz się ma w sposób następujący.

Decyzja Komisji Okręgowej dla tego tylko nie uzyskała aprobaty ze strony Komisji Głównej, że Komisja Okręgowa zakwalifikowała dany obiekt do wykupu z mocy punktu 1 art. 1 ustawy o wykonaniu reformy rolnej, który głosi: „Główny Urząd

Ziemski przeprowadzi przymusowy wykup majątków ziemskich nieprawidłowo, z uszczerbkiem dla wytwórczości krajowej gospodarownych”.

Główna Komisja Ziemska była zdania, że p. 1 ustawy w danym razie nie może mieć zastosowania. To wszakże nie ma znaczenia, że Płatoszczyzna ma być wolna od wykupu. Przeciwnie, odnośne organy uważają, iż Płatoszczyzna bez względu na masę być, w myśl ustawy wykupiona, ale na podstawie p. 8 art. 1., który po wyliczonych w średnim poprzednich punktach wypadkach specjalnych, przewiduje wykup wogóle wszystkich majątków ziemskich prywatnych, nie wykluczając ordynacji, według przyjętych przez ustawę zasad, przyczem w pierwszym rzędzie wykupowi przymusowemu ażeby mają: ordynacje założone po roku 1888, majątki będące w dzierżawie i nie administrowane przez właścicieli, majątki w których nie przystąpiono dotąd do uregulowania serwitutów, oraz majątki zniszczone przez wypadki wojenne, jeśli właściciel nie podjął, w miarę możliwości, prac zmierzających do umożliwienia regularnej gospodarki.

Wobec tego, sprawa wróci do Ziemskiej Komisji Okręgowej po to, by decyzja o wykupie została amotywowana w myśl p. 8 art. 1 ustawy o wykonaniu reformy rolnej.

Posel J. Zmitrowicz.

Kronika polityczna.

Posłowie ze Śląska Cieszyńskiego p.p. Kanicki, Reger, Klaszyński, Machaj i Michajda wystosowali do rządu protest przeciw polityce pojednawczej Piltza z Czechami. Posłowie zapowiadają, że wezwą prezydent polski do walki o Śląsk cieszyński.

A tymczasem nowy minister spraw zagranicznych, p. Skirmant zapowiedział otwarcie, że będzie dążył do pojednania z Czechami.

Z Kraju.

— W Łodzi powstał zatarg pomiędzy magistratem a Towarzystwem tramwajowym o podatek miejski od biletów tramwajowych, wprowadzony przez Niemców w czasie okupacji. Magistrat żądał od tramwajów wypłacenia 20 milionów marek. Dyrekcja odmówiła wypłaty do czasu rozstrzygnięcia sporu przez sąd. Tymczasem magistrat nie chce pozwolić na podwyżkę cen biletów.

Ze świata.

Brytania ma porzucić represję w Irlandji.

(L. J.) Gabinet brytyjski postanowił zarządzić politykę oficjalnych represji w Irlandji. Stoi to w związku z ważnością konferencji, w której wezmą udział premierzy dominionów, na których taka polityka wywarłaby ajemne wrażenie. Wszyscy premierzy mają być obecni przy otwarciu przez króla Jerzego parlamentu alsterskiego. Otwarcie było zapowiedziane na 22-go bm. Jakkolwiek Lloyd George jeszcze dokładnej daty nie oznaczył.

Wzmocnienie wojsk brytyjskich w Irlandji.

(L. J.) Nowe kroki, jakie rząd brytyjski powziął w Irlandji, obejmują także wysłanie posiłków w siłę 10-cia batalionów. Kilka z nich już odeszło do Irlandji. Plany wojskowe przewidują ściąganie powstańców — według zasad praktykowanych w Południowej Afryce, w okolicach górskich gdzie powstańcy są najmocniejsi. Do tego celu będzie użyta znaczna liczba kawalerji.

Redukcja armji amerykańskiej.

(L. J.) Senat Stanów Zjednoczonych przyjął żądanie Izby, by armję stała zredukować do 150 000 ludzi z 1-szym października br. To znaczy, iż tego dnia zostanie 50 000 żołnierzy samarykańnie zwolnionych.

Prezydent Millerand ma odwiedzić Hardinga.

(L. J.) Prezydent Millerand zawita do Stanów Zjednoczonych prawdopodobnie z początkiem przyszłego roku. Już prez. Polkare zamierzał odwzajemnić się prez. Wilsonowi za jego wizytę do Francji, lecz względy polityczne — oraz inne przeszkodziły mu w arzezwistalnia tego planu. Dlatego też prez. Millerand odwiedzi prez. Hardinga.

Manewry floty amerykańskiej na wodach chińskich.

(L. J.) W przyszłym miesiącu największa kiedykolwiek zebrana flota na wodach chińskich, t. j. trzynaście niszczycieli łodzi podwodnych, jeden krążownik, oraz łódź armatnia, odbędą manewry w pobliżu Szangaja.

Czytajcie „Dziennik Białostocki”

Benedykt Filipowicz.

Carsey satrapowie.

(Wspomnienia i wrażenia dziennikarza.)

Harko wyjechał z Warszawy z wielkimi honorami, należnymi mu jako feldmarszałkowi. Na całej drodze od Zamka aż do dworca kolejowego ustawione były szpalery wojska w mundurach parady z sztandarami i muzykami...

Warszawa odetchnęła i z zadowoleniem witała jego następcę.

hr. Szwałowa.

który, jako ambasador rosyjski w Berlinie znany był ze swojej jowialności i zręczności dyplomatycznej.

Arystokrata z rodu masiał być w otoczeniu innym, aniżeli stajówka Harko. Zaznaczyło się to zaraz w pierwszych początkach jego rządów, zresztą krótkich.

Arystokrata rosyjski zbliżył się do arystokracji polskiej, chętnie przyjmował zaproszenia na przyjęcia w pałacach i na arcyzłote akty otwarcia wystaw, a przytem jeszcze chętniej apisał się winem szampańskim i pozwalał sobie wówczas na dowolny tak trywialne i tak nieślanowce, że hrabina, która w takich okazjach nie odstępowała go ani na krok jeden, masiała często uszczepnikiem w rękaw powstrzymać objawy jowialnego hamora generała gubernatora.

Pod względem politycznym rzady hr. Szwałowa zaznaczyły się pozornym złagodzeniem systematycznego obrzaskania i aniki narodowego pozornem, gdyż de facto nie cołnito żadnego dawnego rozporządzenia.

Alc polacy łudzili się, że jest lepiej... i czekali na lepsze czasy.

Utrzymując się zbyt często, nie domagający na zdrowia hr. Szwałowa, człowiek w wieku już podeszłym, nie mógł długo sprostać obowiązkowi generała gubernatora i dowódcy wojsk, wymagającym energii — został więc odwołany a na jego miejsce przysłano nam

Księcia Imeretińskiego.

Zdetronizowany przez Rosjan książę na Imeretji, pobierający w zamian za „dobrowolne” arzezenie się adnelnora swojej ojczyzny ze skarb państwa płacy w kwocie 300 000 rubli, czyż mógł być wrogiem narodu mieszanego przez ciemiężycieli jego kraju ojczystego?

Takie pytanie zadaliśmy sobie na wiadomość o jego mianowaniu na stanowisko generała gubernatora.

Historja jego rządów stwierdziła, że wrogiem naszym nie był — to też wzamian cieszył się sympatją w szerokich kołach Warszawy. Z jakimże to zadowoleniem przyjęliśmy wieść, że nowy generał gubernator objęddając kraj, a ziem Kieleckiej jechał powozem, zaprzężonym po krakowską ze sztangretem w klerezi, gdy Harko wozł stangret wypchany. Z jakim aszanowaniem spotykano go idącego pieszko z Berlendera do Zamka, gdy Harko jeździł z konwojem

kozackim poprzedzany przez oberpoliemenjstrat. Z jaką sympatją patrzono na niego, gdy w ogródka teatru Nowego przy al. Królewskiej w antrakcie rozmawiał z adjuantem, poląc papierośa.

Z jakim zainteresowaniem opowiadano sobie, jak i co jada na obiad, że ma sto par butów, otrzymywanych w porządku przez szewów warszawskiego (Nowickiego).

Bywał w domach arystokratycznych na przyjęciach — rozmawiał mile — i to wszystko ogół szeroki opajało przekonaniem, że kars polityki alęgi zmianie.

Czy tak było w istocie?

Za jego rządów w r. 1897 odbył się pamiętny wjazd cesarza Mikołaja II z rodziną do Warszawy. Imeretiński zapewnił monarchę, że może spokojnie odbyć wjazd bez eskorty, bez szpalerów wojska, bez policji, może bowiem poręczyć nie tylko lojalne, ale nawet sympatyczne zachowanie się ludności polskiej.

Nie dowierzano mu — ale obawa księcia przemogła, chociaż nawet a Rosjan, sympatyzujących z Polakami, panowało przekonanie, że wjazd cesarza powinien odbyć się z ceremoniałem zwykłym.

Przecież nawet gubernator Kański, Doragan, znany ze swojego uczciwego postępowania, który przywiózł „Latnie kaliskie”, aby cesarzowi w Łazienkach urządziła serenade na stawie powiedziały do jednego z redaktorów*).

* Radwana, redaktora „Gazety Kaliskiej”.
e.d.n.

Z sali obrad.

W czwartek 7.VII. o godz. 6 po poł. w gabinecie Dyrektora Kojel Lipowa 35, odbyło się zebranie Zarządu P.T.C.K. przy współudziale przedstawicieli kapiektwa Białegostoka, na którym powzięto następującą rezolucję.

Aby zapewnić dochód szpitalowi P.T.C.K. postanowiono zwrócić się do wszystkich firm handlowych w Białymstoku, oraz hoteli i restauracji z prośbą przyjęcia marek pośredniego podatku, które będą naklejane na rachunek lub opakowanie.

Marki będą dwójakiego typu, t. j. po 5 i 25 marek.

W tych dniach będą wydelegowane apowaznione przez Zarząd P.T.C.K. osoby z omawianymi markami, które będą odwiedzały wszystkie firmy.

Mamy nadzieję, że ogół kapiektwa Białegostoka zechce przyjść z pomocą wspomnianej powyższej instytucji i nie odmówi udziału w zbieraniu pośredniego podatku na ten cel.

W dzienniku będzie ogłoszony spis wszystkich firm, które przyjmą ten zaszczytny obowiązek.

Pożądaný objaw.

Wółkowysk 5 lipca.

W ostatnich czasach coraz częściej przybywają do naszej okolicy włoscianie z kieleckiego i radomskiego, w celu kupna ziemi. Przybywają ze znacznym zasobem gotówki.

Objaw to bardzo pożądaný, albowiem przybywają do nas włoscianie, obceni z gospodarstwem rolnem, a w dodatku zamożni, a więc tacy, którzy mogą osiąść u nas, nie żądając pomocy skarbu.

Z przemysłu.

Nareszcie po dłuższym zastoju prawie wszystkie fabryki włókniste w Białymstoku poszły w ruch. Przeważna ilość fabryk pracuje na dwie zmiany, t. j. po 16 godzin dziennie.

Skutkiem tego robotników bez pracy prawie niema.

W ostatnich dniach robotnicy wystąpili z żądaniem adzielenia im dodatku drożyznianego z wysokości 300 marek.

Znowu skandal mieszkaniowy.

Wezoraj zgłosił się do naszej Redakcji p. Szmaj Grodzieński, znany w mieście kapiec i opowiedział co następuje:

W środę przybył do mieszkania p. Grodzieńskiego przy ul. Kilińskie-go № 13, na 3 piętrze nowo mianowany sędzia śledczy p. Henryk Janeczarek i zażądał adzielenia mu pokoja frontowego. P. G. odpowiedział, że uczynić tego nie może, gdy już jeden pokój adstał kap. Aleksandrowiczowi, dla niego samego, żony trzech córek, dwóch siostrzy i t. d. wogóle dla 6 osób, pozostają tylko dwa małe pokoje i kuchnia, zaś w saloniku, który cehał z jać p. Janeczarek, znajduje się kantor p. G.

P. G. sam zaprowadził p. Janeczarkę do arzęda mieszkaniowego, który podobno wskazał mu kilka wolnych mieszkań.

Wezoraj o godz. 10 zrana p. Janeczarek przybył w towarzystwie dwóch policjantów i zażądał oddania mu pokoja największego, oraz adstąpienia pół kuchni.

Kiedy p. Grodzieński dał odpowiedź odmowną, p. Janeczarek polecił policjantom i sprowadzo im z aliej robotnikom wynieść meble z salona i porzucić w pokoju stołowym, przyczem meble adszkodzone.

Jeden z policjantów pozwolił sobie na tak silne pchnięcie jednej z córek p. G., że apadła na podłogę.

Czyli to nie skandaliczne postępowanie.

W spr. not. „Zbrojny napad“.

Odnosząc do zamieszczonej w „Dzienniku Białostockim“ w numerze 97 z 3 maja br. notatki pod tytułem „Zbrojny napad“ apraszam o zamieszczenie następującego sprostowania:

Przedstawione w wymienionej notatce stosunki bezpieczeństwa w Kaźnicy i jej okolicach nie odpowiadają rzeczywistości.

Przeprowadzone dochodzenia wykazały, iż w tej okolicy od czasu opuszczenia jej przez wojska okupacyjne nigdy nie gresowały adzbrojone szajki bandytów i w rejonie gminy Kaźnica w krytycznym czasie jakoteż i poprzednio za nego zbrojnego napada nie było.

Zorganizowane bandy przy pomocy zbrojnego terrora przejeżdżających kapców i wieśniaków nigdy nie grabiły — w szczególności zaś w kwietniu br. szajka bandytów, składająca się z piętnasta adzbrojonych drabów, która miała powziąć zamiar ograbić wieś Kamionkę w pobliżu Kaźnicy położoną, wracając rzekomo z niedawnej wyprawy nie napadła na felezerów weterynaryjnego wracającego koniami z Sokółki zabierając mu kwotę mk. 1000, ani też ten felezer adzadną kwotę pieniężną a lekarza gminy Zalesie nie deponował — tem pewniej, że w wymienionej gminie lekarza zupełnie niema.

Natomiast prawdą jest, iż w miesiacu kwietnia br. eksponowany w gminie Kaźnica dla walki z ksigosaszem felezer weterynaryjny Józef Motorek idąc w dzień ze wsi Dojlutki do wsi Lejgopole gm. Kaźnica spotkał 2 ch nieznajomych ma a nieadzbrojonych ludzi, którzy zażądali od niego oddania posiadanej gotówki w kwocie 1000 m.p., która to żądania tenże felezer alegając przemoey zadość uczynił, a następnie o zaistniałym incydencie zawiadomił posteranek policji państwowej w Kaźnicy.

Kronika.

„Milionówka“. Od dnia 1 listopada 1920 roku do dnia dzisiejszego Starostwo w Białymstoku sprzedało 4 proc. Państwowej Pożyczki Premijowej za 6425,025 marek. Dobry to przykład dla innych placówek.

Z rzeźni miejskiej. (k) Od dnia 19 do 25 czerwca r. b. zabito w rzeźni miejskiej: krów 99, cieląt 233, świń 103.

Ze szpitali. (k) W ciągu tygodnia (19—25 czerwca r. b.) do szpitali miejskich (miejski, żydowski, położniczy, św. Łazarza, chorób za-kaźnych) przybyło ogółem 59 chorych, wypisano się 42, zmarło 4, pozostało w d. 25 czerwca 213.

W połowie czerwca miesiacu r. b. na Rynku Kościuszki znaleziono chaszczykę, zawierającą nieznaczną samę pieniędzy w walucie polskiej, które są do odebrania w Komendzie Powiatowej P. P. (al. Warszawska № 3)

Ruch ludności. (k) W okresie czasu od d. 19 do 25 czerwca r. b. urodziło się w Białymstoku 32 (25 chłopców i 7 dziewczynek); katolików 6 (4 chl., 2 dz.), prawosławnych 12 (10 chl., 2 dz.), żydów 14 (11 chl., 3 dz.).

Zmarło w tymże czasie 14 osób (7 mężczyzn i 7 kobiet); katolików 9 (5 m., 4 k.); prawosławnych 1 m., żydów 4 (1 m., 3 k.).

Przyjechało do Białegostoka 691, wyjechało 600.

Słabów zawarto 18 (katolickich 9, prawosławnych 4, żydowskich 5).

Tanie kuchnie w czasie od 19 do 25 czerwca 1921 r. wydały ogółem 3500 obiadów (bezpłatnych 889, płatnych 2611).

Przed 15 b. m. już nieodwołalnie wyjechać komisja hodowlana po konie araby, hanowcy, olden-

bargi poznańskie cena od 100,000 mk. do 250,000 mk., krowy holendry, oldenbargi i fryzy mieszaniec 40,000 do 45,000 mk., owce merynosy, prykosy rambolier 6,000 do 7,000.

Interesowani bezwzględnie poczynią zamówienia składające równocześnie przypadającą samę wymieniając gatunek i rasę.

Wydział Hodowlany Rady Wojew. Kółek Roln.

Listy do Redakcji.

W związku z notatką amieszczoną w № 149 „Dziennika Białostockiego“ p. t. „Trupy na alieach miasta“ zawiadamiła się, że wydelegowany na miejsce lekarz sanitarny wraz z przedstawicielem polleji stwierdził, że są to ogony bydłec i wyskrobiny ze skór, które prawdopodobnie, zostały wyrzucone przez jakąś garbarnię i przysypane piaskiem. Obecnie przeprowadza się dochodzenie, kto się dopoił tego cehybienia sanitarnego. Zarządzono również usaniecie wspomnianych odpadków.

Kierownik wydziału sanitarnego dr B. Ostromecki.

Rozmaitości.

Chiński protest przeciw anglo-japońskiemu przymierzu.

(L. J.) Główna Izba Handlowa w Szangaju wysłała telegram do brytyjskiego Gabinetu i Parlamentu z wyrazami protestu przeciw odnawianiu przymierza anglo-japońskiego, ponieważ „Japonja zawsze szakała przymierza celem poparcia swych dążeń do panowania na Dalekiem Wschodzie“.

Telegram dalej stwierdza, iż w razie odnowienia przymierza przyjazne stosunki, jakie egzystują między Chinami a Wielką Brytanią, znacznie adcierpiłyby i Chiny byłyby zmaszone postąpić tak samo, jak wobec Japonji, t. j. bojkotować handel brytyjski. Podobny telegram został wysłany do Kanady, Australji, Indji, Francji, Włoch i do Kongresa Stanów Zjednoczonych.

Murzyn spalony żywcem na stosie.

(L. J.) W chwili, gdy pollejancl wyprowadzili ze sądu w Moaltide, w stanie Georgia, murzyna, którego adowodniono zamordowanie dwunastoletniej białej dziewczyny, rozjaszony tłum wyrwał go pollejancom, przywlażał go do pnia drzewa, adłożył stos i żywcem spalił go. W momencie, gdy podkładano zapalną pod stos, on spokojnie zapalił od niej papierosa i wypalił go do końca a ginąc w płomieniach, wydał tylko słaby krzyk.

Powiesił się w burgundzkiej kapieli.

(L. J.) Ciekawego środka do popełnienia samobójstwa chwycił się Vigle, 80 letni handlarz wino w Lille. Pootwieral on beczułki, oraz flaszki burgundzkiego wino i czekał póki wino nie dosięgło jego pasa, poczem amocował linę na szczybie drabiny i powiesił się. Powód tego kroka jest nieznany, lecz przypuszczają, iż wybrał on ten sposób samobójstwa oraz zniszczenia swego majątku, ze skapstwo.

Krwawa walka z bykami

(L. J.) Walka z bykami stoczona niedawno z okazji aroczystości związku dziennikarzy w mieście Cindad Resl w Hiszpanji, skończyła się w niezwykle sposób. Do walki, jak zwyczajnie stanca podwójna liczbą byków, t. j. sześć byków i trzech zapasników, Pierwszy byk powalił zaraz dwóch walecznych: jeden z nich otrzymał ranę 3 cali głęboką, a drugiego byk mocno potłakł, podrzuciwszy go kilka razy w powietrze tak, iż ten na głowę apadł. Trzeci matador nadbiegł i

zabił owego byka, oraz czworo następnych. Szósty jednakże byk powalił matadora, tak iż na pola nie został już nikt do walki z ostatnim bykiem, którego wypuszczono na pastwisko. Trzech pleadorów zostało także poranionych. Podezba walki jeden z byków wyrwał atkowny w jego cielo miecz i z farją cisnął go w tłum widzów, raniąc silnie jednego z nich w twarz.

Oflary.

W Sejmiku powiatowym białostockim na żywność dla Górnośląską złożyły:

Gminy: Białostocke mk. 3670, Czarna Wieś m. 2414, Zowyl mk. 1365, Choroszez m. 4591, Trzellan m. 11241, Michałowo 3966, Obrabniki m. 5777, Jachnowice m. 4508 fen. 50, Gonląd m. 31209 i rail 16, Dolistow m. 23493.

Miasta: Dhoroszez m. 7950, Sapaści m. 11338, Zabładow m. 23287, Knyszyn m. 13155, Starosielec m. 5235, Wasilków m. 3875.

Stowarzysz. Rolniczo-Handl. m. 16034.

Razem mk. 171,108 f. 50 i 16 rb. carskich

Wieś Sochonic przed Wasilkowem złożyła na Górnoślązaków 850 mk.

Złożone przez Wydział Elektrotechniczny Podyrekcji Kolejowej w Białymstoku 1200 mk.

Obwieszczenie.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, Wydział Rejestru Handlowego obwieszcza, że w dniu 19 maja 1921 roku do działu B, pod № 11, wciągnięte przedsiębiorstwo handlowe pod firmą:

„Bank Kredytowy w Warszawie—Towarzystwo Akcyjne“—Oddział w Białymstoku.—Przedmiot — prowadzenie interesów Bankowych.—Siedziba Oddziału—Białystok alia Warszawska, № 5.—Istnieje od 1 czerwca 1919 roku. Siedziba głównego przedsiębiorstwa znajduje się w Warszawie, przy aliej Mazowieckiej, № 9.—Istnieje od dn. 9 maja 1916 roku.—Kapitał zakładowy spółki wynosi obecnie Mk. pol. 75.000.000. i całkowicie został wpłacony, — członkami Zarządu Spółki są: 1) Leonard Bobiński, zamieszkały w Warszawie, Sto-Krzyska—30, 2) Józef Wegner—Królewska—2, 3) Dor Kazimierz Hacia—Plac Wolności—8, 4) Julian Toltoczko—Kra. Przed. № 7.— i 5) Jan Zaglenczny-Sawerynow—5,—wszyscy w Warszawie.—Zarząd jako przedstawiciel Banku uprawniony jest do reprezentowania go wszędzie bez specjalnej plenipotencji.—Wszelkie dokumenty zobowiązania czekii, dyspozycje i listy podpisują pod stemplem Banku Prezes i jeden z członków Zarządu. Nicobecnego prezesa zastępuje wice-Prezes, lub członek Zarządu, a nicobecnego członka Zarządu—członek Rady.—Wrazie wyznaczenia prokurentów podpisują oni każdy wspólnie z jednym członkiem Zarządu, lub obaj razem.—Prokura dla Oddziału Banku w Białymstoku adzielona została łącznie zarządzającemu tymże Oddziałem Stanisławowi Riedlowi, Aleksandrowi Piątkowskiemu, Romanowi Kleindienstowi i Leonowi Mackiewiczowi—wszyscy zamieszkałi w Białymstoku, przy aliej Warszawskiej, № 5.—Przedsiębiorstwo jest Spółką akcyjną, zawiązaną w dn. 3 lipca 1914 r. na czas nieograniczony.

Ustawa zatwierdzoną została 3 lipca 1914 r. przez Ministra Skarba b. Ces. Ros.

Administracja „Dz. Biał.“, uprasza szanownych prenumeratorów o uregulowanie zaległości do dnia 10 b. m.

KINO
APOLLO

DZIŚ Szczyt twórczości kinematograficznej

Król August II.

Wielki dramat historyczny w 6 aktach.
Początek przedstawień o godz. 6.30, 8.40 i 10.30 w

Akt 1: Hrabina Königsmark
Akt 2: Wyprawa przeciw Turkom
Akt 3: O koronę Polski
Akt 4: Hrabina Cosel
Akt 5: Gertruda Gottschalk
Akt 6: U schyłku życia

Ogólnie uznane jako największa
sensacja

„MODERN”

Obraz świecił niebywałe tryumfy na naj-
większych ekranach stolicy

AMERYKAŃSKA PROTEA

(Szatan i zagłady)

Wielki atrakcyjny amerykański film

W 5-ciu BPIZODACH

DZIŚ

p. t. **Kradzież torpedy**

6 wielk. aktów

Serja

W głównej roli premijowana gwiazda ekranu

LEACH BAIRDPrzyjmuje udział cały zespół
słynnego obrazu**Tajemnica Nowego-Jorku**

Seanse 7, 8.45 i 10.15 w.

TEATR „PALACE”

Dziś

W sobotę 9 Lipca

Jeden gościnny występ artystów

słynnego **BALETU** rosyjskiegoZ prima baleriną teatru Wielkiego
w Piotrogradzie p.
przy współudziale ucz.
baletu Moskiewskiego**Anną Zabojkina** na czele
Galina Pawłowa i Weronika SurinaW programie **UMIERAJĄCY ŁABĘDŹ**

I dużo innych popisowych występów baletowych

Bilety wcześniej w kasie teatru od godz. 11. rano i cały dzień

2-1

OGŁOSZENIE.

Dnia 14 Sierpnia 1921 roku w niedzielę o godzinie 12 rano
w sali Doma Ludowego w Sokółce odbędzie się **NADZWYCZAJNE
OGÓLNE ZEBRANIE** członków (adziółców) Stowarzyszenia Rol-
niczo Handlowego na pow. Sokółski w Sokółce z następującym porząd-
kiem dziennym:

- I. Zagajenie,
- II. Wybór prezydium Zebrania,
- III. Odczytanie protokołu z poprzedniego Ogólnego Zebrania,
- IV. Przyjęcie Nowego Statutu Spółdzielni,
- V. Sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia za I półrocze 1921 roku,
- VI. Uchwalenie wynagrodzenia dla Dyrekcji,
- VII. Wolne wnioski.

Wobec potrzeby omówienia spraw ważnych, prosimy o jak-
najliczniejsze przybycie.U w a g a: W razie niestawienia się pewnego kworum w pierw-
szym terminie przewidzianego Art. 26 Statutu, od-
będzie się powtórne Zebranie w tymże dniu o godzi-
nie 1 p.p. (pierwszej po południu), które będzie pra-
womocnem bez względu na liczbę obecnych w myśl
Art. 28 Statutu.**ZARZĄD.**

2944 3-1

Ogłoszenie.

Zarząd Elektrowni uprzedza
wszystkich swych konsumentów, że
w razie niezapłacenia rachunków za
prąd w terminie na rachunkach o-
znaczonym, dostawa prądu będzie
natychmiast bezwzględnie przerwana

2963

1-1

Odciski i Brodawki

RADYKALNIE tylko „Chodakol”
USUWAprowiz. **Henr. CHODAKOWSKIEGO**
farmac. w Warszawie 2505

ŻAŁAĆ WSZĘDZIE

ZAMAŻ wyjąć OŻENIĆ

można przez jedyne pismo w Polsce „FORTUNA” Re-
dakcja Kraków, Rynek 11 № 20 jest wszędzie do na-
bycia i na stacjach kolejowych. 3-1

D-NEUMARK

z Piotrogradu

b. ordynator Piotrograd-
skiego Ałafuzjewskiego
szpitala wenerycznego.
Choroby: weneryczne,
skórne i moczopię-
to. (606-914).od 10-12 i od 3-8 pp.
ul. Kilińskiego № 11.
(b. Niemiecka.) 857

DOKTOR

Aleksander GutwiczSpecjalista od chorób skór-
nych i wenerycznych
Powrócił i wznowił przy-
jęcie chorych od 10-1 i
4-8
Lipowa 17 2033

Dr. J. Walewski

Choroby włosów, skórne
i weneryczne
Rynek Kościuszki № 3
Powrócił i wznowił przy-
jęcie chorych od 7-1
od 5-ej do 7-ej w. 2945

Dr. M. Kacnelson

Choroby weneryczne i
skórneBiałystok Kilińskiego 8
przyjmuje od 9-1; 4-7

Dr. Med. W. KRAJSKI

Choroby oczne

Wieloletni kierownik ocz-
nego zakł. T-wa opleki
nad ślep. im. Ces. Marji
Aleksandrowny na Podolu
Obecnie przyjmuje na ul.
Sienkiewicza № 88 od g.
12-3 i od 7-8 w. 4-1

Ogłoszenia drobne.

Restauracje dobrze
jacy w bardzo dobrym punk-
cie sprzedam zaraz z powo-
du wyjazdu. Zgłoszenia: Re-
dakcja Dziennika Białostoc-
kiego 2987-1-1**Młoda** praktyczna, inte-
legentna osoba
poszukuje posadę ochmi-
strzyni w domu inteligent-
nym. Zgłosić się do Redak-
cji 2960**Sierżant** i Pluto-
Bednarz Józef nowy
Sutkiewicz Antoni poszukują
Chrestnych matek, pod ad-
resem Szpitala wojskowego № 1
Pawilon 10, Białystok. 2950**Fortepian** firmy „An-
toni Hofer”
do sprzedania. Informacja w
restauracji „Hallerczanka”
róg Warszawskiej i Palaco-
wej. 2954-2-1**Sprzedaż** powóz parokon-
ny przy ul. Piastowej № 3
2957Zgubiono zostało zaświad-
czenie zaliczeniowe № 1906
na imię M. p. 280.000 (do kwit-
tu № 166) wydane przez Sp.
Akc. Polski Lloyd Oddział
Białostocki, na imię p. T.
Fuksa 2961Zgubiono kartę powołania
wyd. w Białymstoku
przez P. K. U. na imię Adol-
fa Krauze rocz. 1893 przytem
zgubiono paszport niemiec-
ki i 7000-tys. mk. zam. przy
ul. Krzeszewskiego № 11
2962Zgubiono kartę powołania
wyd. w Białymstoku przez
P. K. U. na imię Józef Si-
niła rocz. 1898 zam. we wsi
Prystawka pow. Sokólskiego
gm. Janowskiej. 2956Zgubiono tymcz. świadec-
two demob. wyd. w m.
Lublinie na imię Kapr. Sta-
niława Szymczuka rocz.
1895 zam. w Krasnej wsi
pow. Bielskiego 2955Zgubiono legitymację pol-
ską za № 1713 na imię
Chajl Fejgi Rozenthal 2958Zgubiono kartę powołania
wyd. w Białymstoku przez
P. K. U. na imię Chone
Głuch rocz. 1894 zam. przy
ul. Nowy-Swiat № 30 2929Zgubiono kartę powołania
wyd. w Białymstoku przez
P. K. U. na imię Jankiela
Łopaty rocz. 1899 r. zam.
przy ul. Białostockiej № 32.Zgubiono kartę powołania
wyd. w m. Bielsku na
imię Joachim Burak rocz.
1900 r. zam. we wsi Czarna-
Średnia pow. Bielski gm.
Grodziskiej. 2892Zgubiono tymczasowe zaś-
wiadczenie demobilizacji
wyd. w Białymstoku przez
P. K. U. na imię Edwarda
Wiganta rocz. 1901 zam.
przy ul. Kolejowej № 10
2938Zgubiono legitymację pol-
ską na imię Borysa Lu-
rja przy tem zgubiono po-
świadczenie z uniwersytetu
pięć dolarów i 800 mk. zam.
w m. Radeszkowie 2930Zgubiono kartę powołania
wyd. w m. Bielsku na
imię Fiodor Kuderski rocz.
1901 zam. we wsi Koryński
pow. Bielskiego gm. Orlan-
ska 2950Skradziono dokument i tym-
czasowe zaświadczenie
demobilizacyjne rocz. 1897
wyd. m. 2 pułku wojsk ko-
lejowych na imię Konstan-
tego Markowskiego zam. wś.
Głiwiszcz Wielkie gm. So-
kółska i książkę udziałową
Stow. Rol. Handl. w Sokółce
za № 2173 2947Zgubiono portfel z kartą
powołania rocz. 1902 wyd.
przez P. K. U. w Sokółce na
imię Aleksandra Szyszy
metrykę i pieniądze około
8 tysięcy 2948Zgubiono legitymację pol-
ską na imię Krejna Ma-
ka Pomirans zam. przy ul.
Polskiej № 28 2949Zgubiono tymczasowe zaś-
wiadczenie o zwolnieniu
z wojska wyd. w Strju na
imię Antoniego Dyszkiewicz
rocz. 1896 2946Zgubiono paszport niemiec-
ki na imię Pinchusa Wo-
ońskiego zam. przy ul. Su-
prańskiej № 3 2936Zgubiono paszport polski
na imię Hirsza Kamel-
sam. przy ul. Polskiej № 19
2937Zgubiono paszport niemiec-
ki na imię Czesława
Malinowskiego zam. przy ul.
Święto-Jańskiej № 19 2933Zgubiono paszport polski
na imię Moszke Zawit-
ski zam. przy ul. Malinow-
skiej № 5 2931